PRZEGLĄD PRASY Z. S. R. R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Dodatek do Nr. 136 (235) Codziennego Biuletynu Wydziału Prasowego M. S. Z.

Warszawa, piątek 12 października 1928 r.

Z. S. R. R. A SPRAWY ZAGRANICZNE.

POLSKA A Z. S. R. R.

Izwiestja 9.X omawiają we wzmiance p. t. „Przed procesem Woyciechowskiego" głosy prasy polskiej w sprawie aresztowania b. oficera rosyjskiego Łokietka w Wilnie. Stosunek pism polskich do tego aresztowania świadczy o tem, iż prasa polska usiłuje wynaleść okoliczności łagodzące dla Woyciechowskiego, tak jak po zabójstwie posła Wojkowa usiłowano stworzyć okoliczności łagodzące dla Kowerdy. Powołując się na komunikat „Gazety Porannej" w sprawie aresztowania Łokietka, pismo twierdzi, iż komunikat ten wyświetla dążenie pewnych kół polskich do nadania procesowi Woyciechowskiego określonego kierunku. „Gazeta Poranna" jest pismem zbliżonem do polskiego M. S. W. i jej sensacyjny komunikat przytacza nazwiska, co do których prasa sowiecka ma własne słowo do powiedzenia. W lipcu r. b. władze sowieckie aresztowały na pograniczu Bazylego Gerasimowa, który zeznał, iż jest sekretarzem redaktora wileńskiego pisma „Nowaja Rossija" Jakowlewa. Jakowlew miał delegować Gerasimowa do ZSRR w porozumieniu z wywiadem polskim dla celów szpiegowskich i kontr-rewolucyjnych. Gerasimow zeznał, iż Jakowlew jest wybitnym emigrantem monarchistą oraz kierownikiem jednej z terorystycznych organizacyj w Polsce. Członkowie tej organizacji niejednokrotnie delegowani byli przez Jakowlewa do ZSRR dla udziału w akcji kontr-rewolucyjnej, równocześnie pełnili oni funkcje szpiegów II oddziału polskiego sztabu generalnego. Do liczby tych agentów Jakowlewa należał również, jak zeznał Gerasimow, były pułkownik Łukasz Łokietek, który przez dłuższy czas pełnił funkcje agenta Jakowlewa i wywiadu polskiego w jednej z sowieckich gubernij nadgranicznych i niedawno zbiegł do Polski. Nie rozstrzygając narazie kwestji warunków, w których odbywać się będzie proces Woyciechowskiego, pismo twierdzi, iż w Polsce istnieją wpływowe czynniki, które już obecnie usiłują zagwarantować bezkarność teroryście emigracyjnemu. Do tego celu używane są znane metody: jest mowa o prowokacji bolszewickiej, terorysta charakteryzowany jest w prasie jako męczennik i bohater, lub jako anormalny degenerat. Wszystkie te metody chybią niewątpliwie celu. Konieczność likwidacji przestępczych żywiołów emigracji białogwardyjskiej w Polsce i zabezpieczenia warunków normalnej pracy poselstwa sowieckiego jest o tyle jasna, iż sensacyjne komunikaty prasowe, w rodzaju komunikatu „Gazety Porannej służą jedynie do podkreślenia dziwnego kierunku, od samego początku obranego przez śledztwo w sprawie Woyciechowskiego.

Prawda 9.X zamieszcza p. t. „Prasa polska broni morderców białogwardyjskich" depeszę ajencji Tass z Warszawy. Depesza ta streszcza komunikat „Gazety Porannej" w sprawie aresztowania b. oficera rosyjskiego Łokietka w Wilnie i stwierdza, iż pismo polskie usiłuje wytworzyć łączność pomiędzy tem aresztowaniem a rzekomą prowokacją sowiecką w sprawie zamachu na Lizarewa. Jestto powtórzenie akcji prasy polskiej po zabójstwie posła Wojkowa. „Kurjer Poranny" donosił wówczas, iż Sowiety miały rzekomo zorganizować zabójstwo posła Wojkowa. „Gazeta Poranna" usiłuje obecnie stworzyć wersję o rzekomym współudziale mińskiego GPU w zamachuWoyciechowskiego.

Izwiestja 9.X ogłasza komentarze do komunikatu „Berliner Tageblatt" do niepowodzenia rzekomych przygotowań Polski w utworzeniu przeciwsowieckiego bloku państw wskutek odmownej odpowiedzi Rumunji na polską propozycję pośredniczenia w stosunkach pomiędzy Rumunją a Węgrami. Pismo twierdzi, iż odmienny stosunek Polski i Rumunji do Węgier nie stanowi nic nowego. Polska zawsze interesowała się mniej, niż jej sojusznicy, w zachowaniu sytuacji, która została wytworzona przez traktat pokojowy w St. Germain. Po objęciu władzy w Polsce przez marszałka Piłsudskiego sympatje Polski do Węgier wzrosły znacznie. Istnienie pewnej różnicy zdań pomiędzy Polską i Rumunją w tej kwestji, jak i w kilku innych, dotyczących środkowej Europy i półwyspu Bałkańskiego, nie zmienia tego faktu, iż przymierze polsko-rumuńskie skierowane jest przeciwko ZSRR. Istnienie wspólnych przeciwsowieckich zamierzeń stanowi trwały cement związku tych dwuch państw, które posiadają odmienne zapatrywania i zainteresowania w szeregu innych kwestyj. Narazie niepodobna stwierdzić, jakie wpływy wywarła podróż

marszałka Piłsudskiego do Rumunji na kształtowanie się stosunku Polski i Rumunji do Węgier, lecz polska próba pośredniczenia w stosunkach pomiędzy Rumunją a Węgrami świadczy o dążeniu Polski do przygotowania sytuacji, którąby sprzyjała realizacji polskich agresywnych zamierzeń.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Prawda 9.X omawia w depeszy z Warszawy (ajencji Tasa) sytuację strajkową w Łodzi. Według pogłosek przemysłowcy mieli się zgodzić na podwyżkę płac o 8%. Podwyżka ta nie może zadowolnić strajkujących. Należy się spodziewać obostrzenia strajku.

Izwiestja 9.X w depeszy z Warszawy (Bratina) donosi o rozruchach robotniczych w Łodzi przed gmachem hotelu, w którym miał zamieszkać minister Meysztowicz. Pismo jest zdania, że rokowania pomiędzy przemysłowcami a organizacjami robotniczemi w Łodzi potrwają jeszcze kilka dni.

SYTUACJA POLITYCZNA NA ŁOTWIE.

Prawda 9.X oświadcza w art. wst., że wyniki wyborów na Łotwie są odpowiedzią proletarjatu łotewskiego na reakcyjną politykę burżuazji. Wybory przyniosły poważny sukces rewolucjonistom łotewskim. Sukces ten ma tem większe znaczenie, iż w miarę zbliżania się terminu wyborów policja łotewska poczyniła wszystko dla rozbicia organizacyj robotniczych. Rząd łotewski dąży do całkowitego zniweczenia sił proletarjatu. W akcji tej burżuazja wspierana jest przez socjal-demokratów, wbrew temu, iż socjaldemokracja łotewska korzystała dotychczas z opinji najbardziej radykalnej partji socjalistycznej w Europie. Proletarjat łotewski posiada mocne tradycje walki, które ułatwią mu odparcie ataku burżuazji i socjalistów.

NIEMCY A Z. S. R. R.

Prawda 9.X donosi w depeszy z Berlina, iż w piśmie „Narodnoje Choziajstwo SSSR“, którego redakcja mieści się w sowieckiej misji handlowej w Berlinie ukazał się artykuł w sprawie stosunków handlowych pomiędzy ZSRR a Niemcami. Artykuł ten jest odpowiedzią na głosy prasy niemieckiej, której życzeniem jest umożliwienie bezpośredniego kontaktu pomiędzy przemysłem niemieckim a nabywcami towarów niemieckich w ZSRR. „Narodnoje Choziajstwo SSSR“ oświadcza stanowczo, iż system państwowego monopolu handlu zewnętrznego uniemożliwia ustalenie tego rodzaju kontaktu oraz że poruszanie tego tematu jest obrazą dla wymienionego systemu. Kwestja ta nie może być poruszana w rokowaniach gospodarczych pomiędzy Niemcami a ZSRR. Strona sowiecka w tych rokowaniach przyjmie z zadowoleniem każdą propozycję, która będzie zmierzała do ożywienia niemiecko-sowieckich stosunków handlowych w ramach istniejącego monopolu.

SPRAWY WEWNĘTRZNE.

ŻYCIE PARTYJNE.

Prawda 7.X ogłasza artykuł Maksyma Gorkija — odpowiedź osobom, które się zwróciły do niego podczas jego pobytu w ZSRR. W odpowiedzi tej porusza Maksym Gorkij przeważnie anonimową korespondencję, w której znajdowały się nieprzychylne dla władzy sowieckiej określenia lub oświadczenia. Pisarz przeczy temu, aby korespondencja ta pochodzić mogła od uczciwych obywateli państwa sowieckiego, i jest zdania, iż w otrzymanych przezeń listach znalazło wyraz niezadowolenie „mechanicznych obywateli ZSRR“, którzy wbrew własnej woli zostali świadkami wspaniałego rozwoju idei socjalistycznych w Rosji. Polemizując z temi „mechanicznymi obywatelami ZSRR“, Maksym Gorkij stwierdza, że do objawów, które wywołują największe niezadowolenie pewnej części ludności ZSRR należą: internacjonalizm polityki sowieckiej, jej polityka narodowościowa, brak liberalizmu oraz nacjonalizmu rosyjskiego.

SPRAWY GOSPODARCZE.

Izwiestja 4.X wskazują na konieczność wytężenia wysiłków dla ściągnięcia zaległości podatku rolnego od chłopów. W niektórych okręgach w obwodzie Dolnej Wołgi dotychczas wpłacono zaledwie 8% wymiaru rocznego. Również trwożne wiadomości napływają z Syberji, Ukrainy i t. p.

Torgowo-Promyszlennaja Gazeta 2.X donosi, że sprzedaż obligacyj drugiej pożyczki industrjalizacyjnej dała we wrześniu r. b. skarbowi sowieckiemu 150 — 170 miljonów złotych, czyli 30 — 35% ogólnej wysokości pożyczki. Pismo niezadowolone jest z tego wyniku i twierdzi, że obligacje pożyczki kupowane są przeważnie przez robotników i urzędników. Chłopi i inne warstwy ludności nie biorą żadnego udziału w realizacji pożyczki.

NOTATKI I INFORMACJE.

RÓŻNE.

Nowoje Wremia 3.X omawia w art. wst. zjazdy uczonych, literatów i dziennikarzy rosyjskich w Białogrodzie. Pismo twierdzi, że zjazdy te nadały Białogrodowi znaczenie stolicy emigracji rosyjskiej.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

Rul 5.X. Rewelacje „Robotnika“ (korespondencja z Warszawy).

Rul 7.X. Program separatystów ukraińskich.

Ruś 7.X. Moskwa a Małorosja (art. prof. Bogajewskiego). — A jednak język rosyjski (z uroczystości tołstojowskich w Moskwie).

Zak. Gr. Prac. Dr.. S. z. o. o., Nowy Świat 54, tel. 15-56 i 242-40